

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

ZMIANA WART.

6581

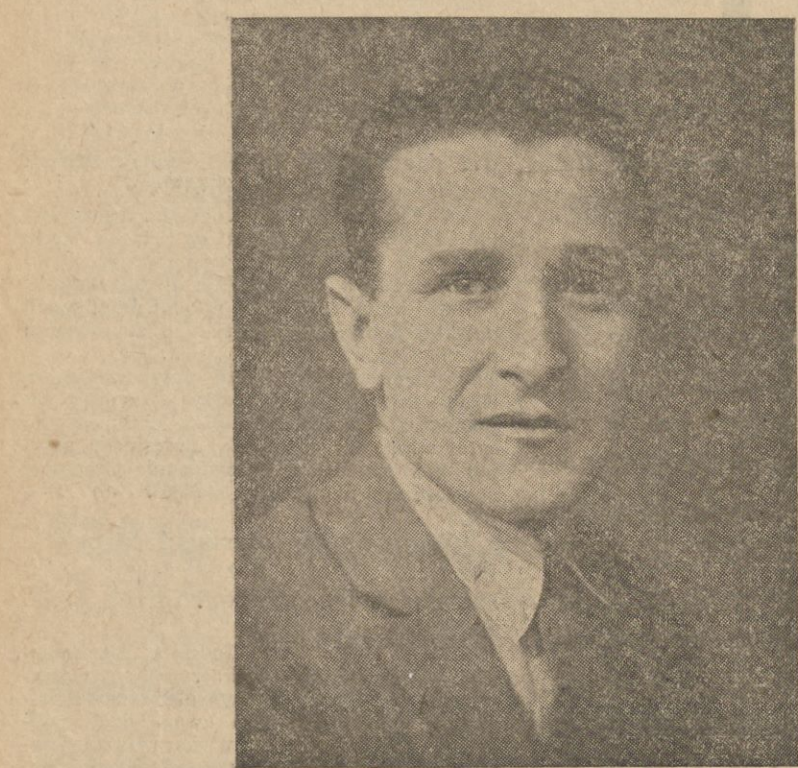
Dyrektor Szpakiewicz o nowym sezonie teatralnym.

Podezas kiedy cała Polska, z wyjątkiem Łodzi, znajduje się pod znakiem ostrego kryzysu teatralnego, Wilno teatralnie szykuje się do normalnej, spokojnej pracy twórczej. Pragnąc wyjaśnić szczegóły tej pracy, damy poniżej wywiad z dyr. Szpakiewiczem, stanowiący niejako uzupełnienie przez obecnego dyrektora teatrów wileńskich, poglądu odchodzącego z Wilna Aleksandra Zelwewicza. Jak widzimy głosy te niewiele się różnią w poglądzie na ogólnopolską rzeczywistość teatralną. (Red.).

Praca w Wilnie — kłótnia w Warszawie.

— Teatry wileńskie rozpoczęły w pełni przygotowania do nowego sezonu — rozpoczyna wywiad dyr. Szpakiewicz. — Zespół skompletowa-

ny, próby rozpoczęte, pracownice w ruchu, słowem gmach Pohlanki zawrzał tętnem pracy, a zespół, z kierownikiem na czele, wzrokiem pogodnym i ufnym patrzy w przyszłość, wierząc, że teatr jako taki, zawsze był, jest i będzie potrzebą każdego myślicącego człowieka.



— Po Wilnie w szczęśliwych warunkach jest jeszcze Łódź, poza tym na wszystkich innych odcinkach toczą się nadal walki, kierowane przez warszawskie sztaby główne: Zarząd ZASP, i Zarząd Związku Dyrektorów. Związek Dyrektorów dotychczas osiągnął dwie ważne pozycje: rozpuścił w niebawmy sposób w dziennikach zarząd nienawiści do aktorstwa oraz do jego organizacji; obrzucił stekiem obelg aktorstwo, jako bandę nieucieków, leniuchów, „pasorzytów społecznych” itd. W tej walce przeciwko sfetrom aktorskim, cały szereg dzienników, nie cofa się przed kłamliwym fałszowaniem treści kontraktu, regulaminu aktorskiego itp. Nie cofa się przed żadną napaścią, choćby najbardziej sprzeczną z etyką i pojęciem uczciwości, byle tylko w oczach opinii publicznej, przedstawić aktora, jako „wyrzutka społeczności”. To jest jedna pozycja osiągnięta przez „Związek dyrektorów”, który w ten sposób „przygotowuje” opinie teatralnych do sezonu przyszłego, mniemając w swych obliczeniach „handlowych”, że publiczność tłoczyć się będzie przy kasach, by wreszcie ujrzeć ze sceny tych „wykłetych”, tych „niegodnych”. Czy rachowanie na te sensacje nie zawiedzie, zobaczy my, — raczej spodziewać się należy skutku odwrotnego.

— Jak się przedstawia sprawa repertuaru? — Uwzględniać będziemy w pierwszym rzędzie sztuki polskie zarówno klasyczne jak i współczesne ze specjalnym uwzględnieniem autorów wileńskich. Sezon rozpoczynamy w Teatrze na Pohulance od Horsztyńskiego, w Lutni od „Panny-Miękajki” i Świętego Płomienia”. Ze sztuk cudzoziemskich — odczytamy opieką twórczą baletki. Jedną z współczesnych sztuk lotewskich będzie wystawiona jeszcze w sezonie obecnym, wystawimy również jedną ze sztuk żydowskich, w danej chwili nie umiem jeszcze określić jaką.

Sytuacja materialna artystów.
Aktorstwo polskie przez swą organizację dało dowód wycucia obecnej koniunktury gospodarczej i rezygnuje z wielu zdobyczy materialnych. Zresztą orkestrzenie wysokości wynagrodzeń jest w ręku i tylko pp. dyrektorów, jak również dobór sił, jakoś ich i ilość, broni się natomiast aktorstwo przed skróceniem ciągłości rocznego zabezpieczenia bytu. Broni się, bo bronić się musi, bo 90 proc.

Rola historii w t. zw. „kryzysie”.
— Druga zdobytą pozycję przez Związek Dyrektorów — ciągnie dalej

dyr. Szpakiewicz. — to przesadne za hipnotyzowanie społeczeństwa kryzysem. Żaden kraj w Europie, żadna dziedzina przemysłu, czy handlu tak obszernie i tak długotrwale nie absorbowała opinii narodów, czy społeczeństw kwestią ogólnopolską kryzysu, jak kryzys teatralny w Polsce. I wtedy, kiedy zdrowy rozum nakazuje właśnie kwestię kryzysu w opinii odsunąć jak najdalej od teatru, od teatru, jako ucieczki od trosk, zmagania się i walki człowieka z trudnościami dnia codziennego! Od tego teatru, który powinien i musi być tą jedyną jasną i pogodną oświecenia od szarości i przeciwności życia dnia człowieka, lub zarzewiem burzy zmagających się

aktorstwa dramatycznego w Polsce nie zarabia przeciętnie więcej nad 500 zł. miesięcznie. I to przy obowiązku ubierania się na scenę, przy normalnym trybie życia, przy przenoszeniu się z miasta do miasta z roku na rok, przy pracy ciężkiej i wyczerpującej zdrowie, przy 3 zaledwie teatrach w Polsce, które placą względnie regularnie, a reszta zaliczkami po 5—10 złotych dziennie i w rezultacie 2—3 miesięcznymi zaległościami, nigdy przez aktorów nie widzianymi. W tych warunkach 2 miesiące bez gaży, to dwa miesiące nędzy, depresji moralnej i jeszcze większego upadku teatru. Mówię o teatrach dramatycznych, bo te stanowią tylko pozycję w dorobku kulturalnym każdego narodu — teatryki i gwiazdy ich argumentem być nie mogą. Nie tu jest droga do konstruowania oszczędnych budżetów, należy podejść do niej od innej strony, od strony raczej kierownictwa, jego fachowości, odczucia społecznego teatru i dnia dzisiejszego, jego ustosunkowania się do teatru, jego miłości dla teatru i zespołu w pracy. Nie Z. A. S. P. doprowadził do upadku teatru i jego kryzysu, doprowadzili nieodpowiedzialni kierownicy, których nie nie łączy z teatrem, a tych jest coraz więcej i Z. A. S. P. słusznie się broni przed nimi”.

— Jak się przedstawia skład personalny teatrów wileńskich w bieżącym sezonie teatralnym? — zapytujemy dyr. Szpakiewicza.

W Wilnie pozostają z ubiegłego sezonu: pp. Halina Kamińska, Halina Rychłowska, Irena Detkowska, Czesława Szurszewska, Helena Zelwewiczówna, Ziemowit Karpiński, Józef Łubiakowski, Kazimierz Dejunowicz, Stanisław Jaśkiewicz, Jan Budzyński, Leopold Detkowski, Karol Wyrwicz — Wichrowski, Mieczysław Milecki, Marjan Wyrzykowski, Jan Cieciński, W. Malinowska.

Przybywają natomiast: Stanisława Wysocka-Stanisławska (reżyser), M. Szpakiewiczowa (teatr katowicki) Ładosiówna (teatr lwowski), R. Pawłowska (teatry warszawskie), B. Sławińska (Reduta), J. Marecka (teatr łódzki), S. Zielińska (teatr łódzki), H. Brenocz (teatr bydgoski), W. Stanisławska (teatr grudziądzki), Wołkajko (Reduta), M. Bielecki, K. Zastrzeżyńska, W. Zastrzeżyński, B. Loedl, St. Skolimowski (teatr katowicki), Wyrwiczowa (Wilno) St. I. wański (Teatr katowicki), Jan Bonecki (reżyser teatr. katow. i teatr. warsz.), St. Lochman (teatr bydgoski). Administrację obejmuje p. Borski, dekorację W. Makojnik (art. mal).

— Jak się przedstawia sprawa repertuaru?

— Uwzględniać będziemy w pierwszym rzędzie sztuki polskie zarówno klasyczne jak i współczesne ze specjalnym uwzględnieniem autorów wileńskich. Sezon rozpoczynamy w Teatrze na Pohulance od Horsztyńskiego, w Lutni od „Panny-Miękajki” i Świętego Płomienia”. Ze sztuk cudzoziemskich — odczytamy opieką twórczą baletki. Jedną z współczesnych sztuk lotewskich będzie wystawiona jeszcze w sezonie obecnym, wystawimy również jedną ze sztuk żydowskich, w danej chwili nie umiem jeszcze określić jaką.

Spółeczna rola teatru.

Teatr — subsydjowany z pieniędzy podatkowych — musi dbać o przyciąganie jak najszerszych mas — zaznacza dyr. Szpakiewicz. To też nie tylko uwzględniemy w naszym repertuarze sztuki popularne, wodewile, komedie muzyczne, widowiska dla dzieci i t. d. ale mamy również zamiar wyjść na peryferie miasta i dawać

Po rezygnacji z Anschlussu.

Opinia rządowych kół austriackich.

WIEDEŃ 4.9. Pat. — Austriackie kół rządowe zaznaczają, że zaniechanie planu unii celnej niemiecko-austriackiej było już oddawna postanowione, a to ze względu na pogorszenie się sytuacji finansowej i gospodarczej w obydwu państwach. W Genewie chodzilo już tylko o formalne zlikwidowanie całej sprawy. Dowodem zmiany poglądów na stosunki gospodarcze w Europie jest fakt, że w komisji europejskiej głównym przedmiotem dyskusji jest kwestia unii celnych, co jeszcze przed niedawnym czasem nie byłoby do pomyslenia.

Głosy nacjonalistycznej prasy niemieckiej.

BERLIN 4.9. (Pat.) — Prasa nacjonalistyczna w dalszym ciągu atakuje politykę zagraniczną gabinetu Rzeszy. Według hugenbergo夫斯基 „Nachausgabe”, pierwszy akt tragedii politycznej Niemiec oraz klęska gabinetu Rzeszy rozpoczęła się wczoraj w Genewie. Oświadczenia Curtiusa i Schobera wprowadziły ją Niemcy w nowy okres prób porozumienia z Francją i niebezpieczeństwa wpadnięcia w polityczną zależność od Paryża. Zrzeczenie się unii celnej dokonane zostało przez ministrów Austrii i Niemiec z niedowierzaniem, jakiego nie spodziewano się przy największym pesymizmie. Po oświadczeniu Schobera wśród delegacji niemieckiej miało zapanować wiel-

kie przynęcenie, nie oczekiwano bowiem tak ostro sformułowanych oświadczeń.

Według nacjonalistycznego dziennika „Der Tag”, pełną odpowiedzialność za odwrót w sprawie Anschlussu, za niepowodzenia i za klęskę, jako też i za wszelkie konsekwencje, jakie mogą powstać z tego powodu, ponosi rząd Rzeszy.

Natomiast „Deutsche Allgemeine Ztg.” bierze w obronę kanclerza Brueninga, utrzymując, że to urząd spraw zagranicznych i dr. Curtius, chcąc pozyskać opinie niemiecką dla planu unii celnej z Austrią, nadużył imienia kanclerza. Dziennik domaga się ustąpienia wyłączone dr. Curtiusa.

Głosy prasy francuskiej.

PARYŻ 4.9. Pat. — Rezygnacja Niemiec i Austrii z unii celnej została przyjęta przez prasę francuską z wielkim zadowoleniem. Dzienniki zaznaczają, że Francja nie stawała temu wyrażeniu się żadnych warunków i zgoda tamtych dwóch państw nastąpiła z zachowaniem całkowitej wolności po-

wzięcia decyzji. Poza tym prasa winauje Curtiusowi i Schoberowi odwagę cywilną, którą ujawnili, zdobywając się na gest niezbedny dla uzdrowienia międzynarodowej atmosfery politycznej, a w szczególności stosunków francusko-niemieckich.

Sowiety pertraktują z państwami skandynawskimi

w sprawie paktu o nieagresji.

OSŁO 4.8. (Pat.) — Wśród państw z którymi Sowiety prowadzą rokowania w sprawie paktu o nieagresji, wymieniane też były państwa skandynawskie. Według oświadczeń duńskiego mi-

nistra spraw zagranicznych oraz podsekretarza stanu norweskiego ministerstwa spraw zagranicznych, dotychczas żadnych rezultatów pertraktacji nie dały.

Dyrektorjat faszystowski zatwierdził ugodę z Watykanem.

RZYM 4.9. (Pat.) — Zwolniony na specjalne posiedzenie dyrektorjat partji faszystowskiej przyjął z zadowoleniem do wiadomości układ z Watykanem, wyrażił wdzięczność Mussoli-

niemu i obiecał wykonywać pakt z całkowitą jednomyślnością, uważając się jednocześnie za faszystów i za ludzi wierzących.

W Hiszpanji.

Aresztowanie b. ministra wojny

MADRYT 4.9. Pat. — Aresztowano tu gen. Armanaz, byłego ministra wojny w rządzie Primo de Riveru.

Pożar Domu Infantów.

MADRYT 4.9. Pat. — Ubiegłego noc pożar strawił z w. Dom Infantów, mieszczący się w parku Prado i należący do kilku infantów.

Urlopy dla żołnierzy fińskich.

HELSINGFORS 4.9. Pat. — Rząd złożył w parlamencie projekt ustawy, na mocy której szeregowym armji fińskiej będzie udzielany urlop od 1 do 3 miesięcy. Zarządzenie to jest związane z akcją oszczędnościową. Prócz tego w myśl projektu, gaże szeregowych mają być zmniejszone o 50 proc.

Niedawny kandydat na prezydenta St. Zjedn.

został aresztowany.

PATERSON (stan New-Jersey) 4.9. Pat. — Norman Thomas, który podczas ostatnich wyborów na prezydenta Stanów Zjednoczonych był kandydatem socjalistycznym, został tu dziś aresztowany wraz z 47 innymi osobami, pod zarzutem prowadzenia niedozwolonej agitacji wśród robotników pewnej przetrzeli, w której wybuchł strzał. Następnie aresztowani zostali wypuszczeni na wolność za kaucją.

Dziś otwarcie XI Targów Wschodnich.

LWÓW 4.8. (Pat.) — W sobotę 5 b. m. odbędzie otwarcie XI. Targów Wschodnich.

Maturalne Koedukacyjne Kursy Wieczorowe „Rozpowszechniania Średniego Wykształcenia” — Wilno, ul. Biskupia 4/6.

Typy: humanistyczny i matematyczno-przyrodniczy. Kursy są zaopatrzone we wszelkie pomoce naukowe: gabinet fizyczno-chemiczny, przyrodniczy z pracownią oraz bibliotekę. Sekretariat czynny codziennie oprócz świąt od godz. 11 rano do 7 wiecz.

Pantofle gimnastyczne i ranne obuwie szkolne

po cenach fabry. poleca „Polska Wytwórnia Obuwia” W. Nowicki, Wilno, Wielka 30

OBUIE szkolne i dla dorosłych. Fartuski, sweterki i pończoszki szkolne.

przedstawienia popularne na przedmieściach. W ten sposób mamy nadzieję dotrzeć nie tylko do drobnego mieszczaństwa, ale i do proletariatu. Zwrócimy również baczną uwagę na instruktorską działalność naszego zespołu. Pragniemy służyć radą i pomocą przy organizowaniu widowisk teatralnych i w tym celu będziemy się starali nawiązać kontakt z towarzyszami społecznymi, związkami robotniczymi, szkołami, cechami, młodzieżą akademicką i t. d.

Objazdy.

Duży nacisk — kończy swój interesujący wywiad dyr. Szpakiewicz — położymy w tym roku na objazdy. Nie mogę panu, niestety, udzielić jeszcze szczegółów, ale pragnąłbym już zaznaczyć iż mamy zamiar dotrzeć do najdalszych i do najmniejszych osiedli. Oczywiście jest to i trudne i kosztowne, ale mamy nadzieję, że przy pomocy i w Wilnie i na miejscu damy sobie jakoś radę!”

Biżuteria w rękach cieśli.

(O kinach wogóle i wileńskim miejskiem w szczególności).

W ciemnej sali siedzi, jak urzeczony wielki tłum. Gromada ludzka, wpa trzona w nieduży prostokąt białego płótna, podziwia grę światła i cieni po płótnie tem migających. Cała jej uwaga skoncentrowana jest na tych paru kwadratach metrach ekranu z taką, niejednokrotnie intensywnością, że aż to niektórych widzów wyczerpuje często. Przesuwając się przed ich oczami obrazy narzucają się im wszystkim z wielką siłą. Ciemnia sali, niewielkie rozmiary ekranu są czynnikami technicznymi które między innymi wpływają na wzmocnienie efektu tych obrazów. Rzeczy można, że hipnotyzują one widza, docierając do bardzo, nieraz, oddalonych od świata zewnętrznego, głębin jego świadomości. Przy całej swojej mocy jest to działanie niezmierznie subtelne, tak, że nawet inteligentny, analizujący i autoanalizujący widz, niepostrzeżenie mu ulega.

Doniosłość tego, jednego z najcharakterystyczniejszych czynników współczesnej kultury, objawi nam się tem jaskrawiej, jeśli sobie uprzytomnimy jego demokratyczność. Jest to sztuka dla mas w całym tych słów znaczeniu. Jej niesłychanie sugestywne, omal że nie gwałtowne (z racji siły z jaką na rzucza widzowi swoje sugestje) działanie czyni ją wielce potężnym, choć delikatnym narzędziem dla tych wszyst-

kich, którzy z jakichkolwiek przyczyn te czy inne swoje sugestje chcą innym narzucać.

Zrozumiano to już dawno, i w całym cywilizowanym świecie. Najpierw oczywiście handel i przemysł w celach zwykłej reklamy, potem polityka, na koniec wreszcie nauka w sensie pedagogicznym. Narzędzie zostało użyte, ale nie zużyte, choć nadużyte wielokrotnie, lecz jednocześnie przystem znakomicie udoskonalone. Od niedołącznych, w sposób odpowiadający umysłowości dzieci szkół powszechnych i to dzieci mało inteligentnych, kłeczonych, słabych twórców, do dzisiejszych wyrażonych do ostateczności filmów propagandowych, sączących w duszę widza swoje tendencje z niesłychaną ostrożnością, niemal zupełnie niepostrzeżenie — dzieli nas przepaść ogromna, na której dnie spoczywają tamte, pierwsze, nieudane próby.

Przym wioda, jeśli idzie o reklamowo-handlowe zastosowanie filmu — Stany Zjednoczone i Niemcy. Zastosowanie kina do celów propagandy politycznej wydoskonalilo do nadzwyczajnej perfekcji jak wiadomo — Sowiety.

Przechodzę jednak do tego, co mnie najbardziej w danym wypadku interesuje, t. j. do kulturalno-oświatowego zastosowania kinematografu. Trudno

orzec, który z krajów jest najbardziej typowy pod tym względem, łatwiej już negatywnie to określić. Stany Zjednoczone, Niemcy, Anglia, Francja, Włochy, Belgia, Holandia, państwa skandynawskie — stopniowanie chyba co do dwóch pierwszych byłoby zgodne z podaniem; co do następnych trzeba byłoby przeprowadzić jakąś drobiazgową statystykę co do zastosowania kina tam w szkołach wszelkich rodzajów i poziomów, oraz w naukowo-popularnej akcji pozaszkolnej, dla ustalenia odpowiedniej w tem kolejności. Jedno niestety jest dla mnie niewątpliwe, że my pozostajemy w tej kolejności na jednym z miejsc ostatnich. O akcji kulturalno-oświatowej zapomocą kina prawie się u nas nie słyszy, a już tem mniej o zastosowaniu kina w szkole. Jest to wprawdzie środek dość kosztowny, ale przecież nawet w naszych ciężkich warunkach możliwy. W r 1927 widziałem we Lwowie, w dużej szkole powszechnej, zainstalowany piękny aparat kinowy. Zdobyl się nań wyłącznie swoimi wytyczonymi staraniami kierownik tej szkoły, bez jakiegokolwiek pomocy czy subwencji z zewnątrz. Okazuje się zatem, że to nie jest wcale tak szczególnie trudne, a jakie wspaniałe oddaje usługi! Dziś już w conajmniej wymienionych państwach świat pedagogiczny, w swojej przeważającej większości nie wyobraża sobie, aby naukę geografii i wogóle wszelkich t. zw. nauk fizjograficznych można było wykładać bez pomocy filmu. Stosuje się go tam niekiedy i przy na-

uce historii; poza tem, przy okazjach najrozmaitszych, których nie domyślił by się często, niejednemu, nie mający kontaktu z zagranicą, nasz pedagog, stosuje notabene z bardzo dobrymi skutkami. Mało bowiem metod nauczania tak działa „wydajnie”, jak wzrokowa, ponieważ ten typ pamięci jest, jak wiadomo, najpospolitszy. Przy omówionej powyżej, intensywności działania kina spotęgowane jest to w zrozumiałym stopniu.

Wracam jednak do nas. Nasza nauka poglądowa niestety, poza kolorowymi odwiecznymi tablicami ściennymi, w najlepszym z wypadku latarnią projekcyjną, niewielkim zasobem pomocy szkolnych, może się poszczycić w tej dziedzinie. Poza wspomnianą szkołą powszechną we Lwowie, dala być zapewne na palcach jednej ręki policzyć ilość szkół w Polsce, posiadających zainstalowane aparaty filmowe w swoich gmachach.

Nie uważamy zresztą tego za warunek sine qua non nauki przy pomocy filmu. Można się doskonale posłużyć jednym aparatem na szkołę kilka (ów lwowski szereg ich obsługuje), względnie korzystając z aparatu przenośnego. Tak właśnie dzieje się w szkołach powszechnych Warszawy. Informowałem się w magistracie stolicy dość wyczerpująco w tej sprawie. Zajmuje się nią w dużej mierze, jeden z referentów magistratu, posiadający odpowiednią studja i dużą kompetencję w tej dziedzinie. Od niego właśnie dowiedziałem się, że jest tam zorganizowana specjal-

na komisja filmowa, z udziałem w niej przedstawicieli kuratorium. Działa ona już od kilku lat, organizując, bądź w sali Kina Miejskiego w godz. rannych — dla szkół w centrum miasta — bądź w poszczególnych szkołach na peryferiach — wyświetlanie filmów naukowych. Są to zwykłe, jak i inne lekcje, zazwyczaj ostatnie godziny dnia szkolnego, wypełnione przez seanse filmowe z dziedziny, np. geografii, czy zoologii, botaniki czy fizyki etc. Kończy seans zwykle, jakaś umiejętnie dobrana komedijka, będąca swego rodzaju wypoczynkiem. W ten sposób, o ile wiem, nie mniej niż godzina tygodniowo w każdej szkole jest na tę nieocenioną pomoc w nauczaniu poświęcona. Co do tego jak stoi ta sprawa w szkołach średnich — brak mi do statecznych informacji, dla zadania, które postawiłem sobie, jako cel niniejszego artykułu wystarczy mi jednak to, co już podałem. Dodaje jeszcze, że i normalne popołudniowe seanse Kina Miejskiego w Warszawie są pod kontrolą wspomnianej komisji i programy ich przez nią ustalane — jak to łatwo można sprawdzić — dość starannie.

A teraz przechodzę do nieprzyjemniejszej części niniejszego artykułu, do omówienia istniejących w tej dziedzinie stosunków w Wilnie. Co się tu u nas dzieje? Przykry widok...

Magistrat nasz posiada od lat kilku odpowiednią placówkę, początkowo nawet, nieźle prosperujące kino miejskie, co z nią zrobił? Początkowo t. zw. „Miejski Kinematograf Kulturalno-Oś-

Pogłoska o zmianach na wyższych stanowiskach w Sztabie Głównym.

Tel. od własn. kor. z Warsz.

Z obowiązku dziennikarskiego notujemy pogłoskę jakoby niebawem miały nastąpić zmiany na wyższych stanowiskach sztabu głównego. Według tej pogłoski ustąpić miałby szef sztabu gen. Piskor, jego zastępcą gen. Kwaśniewski, oraz szef drugiego oddziału podpułk. Pelczyński.

Przewiduje się ustąpienie kilku wojewodów.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

W kołach politycznych utrzymują, że rozważana jest możliwość przesunięcia na stanowiskach wojewodów, przyczem kilku z nich ustąpiłoby ze służby państwowej. Oczywiście, zmiany te stałyby w związku z reorganizacją administracji ogólnej.

Akademja młodzieży ku czci ś. p. Tadeusza Hołównki w Warszawie.

Legjon Młodych — Akademicki Związek Pracy dla Państwa, organizuje w sobotę, dnia 5 września r. b. o g. 5-ej po poł. w sali Tow. Higienicznego (Karowa 31) pod honorowym przewodnictwem płk. Walerego Sławka — Akademję Żołobną, poświęconą pamięci ci Tadeusza Hołównki.

Kondolencja.

TALLIN 4.8. (Pat.) — W dniu wczorajszym wiceminister spraw zagranicznych Hellat w imieniu nieobecnego ministra spraw zagranicznych złożył wizytę polskiemu charge d'affaires p. Wołodkowiczowi, celem wyrażenia kondolencji z powodu śmierci ś. p. Tadeusza Hołównki.

Prasa estońska o ś. p. Tadeusza Hołównce.

TALLIN 4.8. (Pat.) — Tragiczna śmierć ś. p. Tadeusza Hołównki wywołała w prasie estońskiej szereg artykułów, omawiających działalność polityczną Hołównki, jego znaczenie w historii odzyskania niepodległości państwa polskiego i rolę, jaką w charakterze naczelnika wydziału wschodniego MSZ. odegrał na polu zbliżenia polsko-estońskiego, w szczególności w dziedzinie nie polityki bałtyckiej wogóle. Osoba ś. p. Hołównki była w Estonji popularna, ze względu na kilkakrotne jego wizyty w Tallinie oraz stosunki osobiste, wiążące go z szeregiem działaczy politycznych estońskich. Prasa estońska wyraża szczerzy żal, że zbrodnicze kulie skrytobójców wyrwały jeszcze jedno go żołnierza z szeregow Marszałka Piłsudskiego.

Tani Tydzień Pończoch

JAN ROCHOWICZ

Wilno, Wielka 9, tel. 182.

Rozpoczyna sezon

reklamową sprzedażą pończoch.

Najwyższe gatunki! Najniższe ceny!

PAŃSTWOWY Roczny Kurs Tkactwa

zostaje otworzony od 15 września

przy Państwowej Średniej Szkole Przemysłowo-Handl. im. E. Dmochowskiej. Zapisy bez ograniczenia wieku i cenzusu przyjmują sekretariat szkoły (Wilenska 10) codziennie od g. 9 do 2-ej. 6616

wiatowy” był nim istotnie, choć częściowo, przez czas jakiś. Zasadniczo będąc przedsiębiorstwem dochodowym, starał się jednak o pewien poziom w doborze programów, później, czy wskutek zmiany kierownictwa, czy też z innych niewiadomych przyczyn, uległo to dość raptownej a zdecydowanej zmianie na gorsze i tak trwa aż do dnia dzisiejszego. Nawet, słusznie zresztą, wyraził: „kulturalno-oświatowy” usunięto z nazwy tego lichu prowadzonego przedsiębiorstwa. Dziś Kino Miejskie w Wilnie jest marnie prosperującym sklepikiem, sprzedającym najgorszą tandetę. Alarmowaliśmy już tem wielokrotnie opinie publiczną Wilna i władze nadzorcze, nie tylko my zresztą, ale jedna i druga są dziwnie cierpliwe. Fakt, że jedyne kino w Wilnie do którego wstęp jest młodzieży dozwolony, wyświetla bardzo często filmy zupełnie dla młodzieży nieodpowiednie, po winien zwrócić chociażby, uwagę Kuratorium. A gdzie jest miejska Komisja Kult.-Oświatowa? Czy nie ją to nie obchodzi, że tego rodzaju, przeznaczona dla mas, choćby ze względu na niskie ceny biletów, łatwo dla nich dostępną instytucja rozrywkowa, własność miasta, nie tylko nie działa dodatnio, ale wręcz szkodliwie? Dlaczego zasiadający tam panowie tak z lekkim sercem pomijają sobie, alarmujące głosy całej prasy wileńskiej w ciągu paru lat? Cóż to za kultura i oświata, która pozwala na marnowanie się w rękach ignorantów tego delikatnego narzędzia, o nie tylko dodatnich, ale prze-

WIEŚCI I OBRAZKI Z KRAJU

Baranowicze w hołdzie posłowi ziemi nowogródzkiej ś. p. Tadeuszowi Hołowce.

Z inicjatywy Komitetu Regionalnego w Baranowiczach w dniu 4 września odbyła się uroczystość żałobna ku czci posła ziemi nowogródzkiej ś. p. Tadeusza Hołowki. O godzinie 1-ej w świątyniach wszystkich wyznań odprawione zostały żałobne nabożeństwa, poczem z kościoła garnizonowego wyruszył kondukt żałobny w kierunku kinoteatru „Apollo”, gdzie odbyła się uroczysta akademja żałobna. Przez

cały dzień odbywała się zbiórka na fundusz stypendjalny im. Tadeusza Hołowki. W godzinach wieczornych odbyły się nadzwyczajne uroczyste posiedzenia Rady Miejskiej m. Baranowicz. Wysłano w imieniu Komitetu Regionalnego depesze kondolencyjne, na ręce prezesa klubu B. B. W. R. p. Sławka oraz wdowy po ś. p. pośle Tadeuszu Hołowce.

Pierwsze lądowanie samolotów na nowym lotnisku w Baranowiczach.

W dniu 27 września na nowowybudowanym lotnisku w Baranowiczach po raz pierwszy wyładują lotnicy biorący udział w rajdzie owjonek. W związku z tem Komitet Regionalny na czele z p. starostą Przemysławem, rozpoczął przygotowania, celem godnego przyjęcia lotników w Baranowiczach. Pierwszy lotnik, który wyładuje na lotnisku w Baranowiczach otrzyma nagrodę

utrudowaną przez Magistrat m. Baranowicz. Następnie lotnicy otrzymają piękne bukiety kwiatów. Na miejscu będzie przyszykowany orkiestra 78 p. p. oraz zorganizowany będzie bufet przed spóźnieniem 78 p. p. Komitet Regionalny dla zabezpieczenia ludności znajdującej się na lotnisku podczas rajdu, zaangażował pluton policji i pluton kawalerji dla utrzymania porządku.

Krwawy samosąd nad koniokrądem.

Mieszkańcy wsi Uraniskich na odcinku granicznym Łódzkiej niepokojeni byli ostatnio często zdarzającymi się kradzieżami koni.

W stosunkowo krótkim czasie skradziono konie mieszkańcom tej wsi: Z. Pierkowskemu, A. Bykowiczowi, B. Kurkowi i 5 innym gospodarzom.

Wszystkie usiłowania policji ujęcia koniokrada nie dawały przez dłuższy czas pożądanego wyniku.

Dopiero ubiegłej nocy, parobek żonaty, go gospodarza Piotra Wierniaszko, posły-

szal dochodzący od strony stajni jakieś podjeżdżające szmery. Podejrzewając, że do stajni dobierają się koniokradzi, parobek zaalarmował kilku sąsiadów, którzy otoczyli stajnię. Zaskoczeni złodzieje usiłowali zbiec, przebiegając przez łąkę, a mianowicie Kiedrys wydobyl rewolwer oddając strzał w kierunku niejakiego Łukaszczyka rania go w pierś. Oburzony właściciel obezwładnił koniokrada i tak go pobili kijami, że w niespełna godzinę później zmarł. Drugiego koniokrada oddano w ręce policji. (C).

Podpalenia

w celu otrzymania premii asekuracyjnej.

W dniu wczorajszym w kolonii Gudejki (gm. grauzkiej) wybuchł nagle wielki pożar w zabudowaniach Jana Kisielowa. Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że pożar wybuchł wskutek podpalenia, którego dokonał sam Kisielow w celu otrzymania premii asekuracyjnej.

W tymże dniu wybuchł również wielki pożar w folwarku Leżyski (gminy miękuckiej). Spaliły się zabudowania mieszkańca tego folwarku Tomaszewskiego. Zachodziło podejrzenie, że miało tu miejsce również podpalenie. (C).

Straż sowiecka zatrzymała 3 obywateli polskich

Onegdaj w pobliżu wsi Wołochy, w rejonie odcinka granicznego Kozdrowice, sowiecka straż graniczna zatrzymała 3 obywateli polskich: A. Narkiewicza, W. Frokiela i W. Piechowicza — drwali ze wsi Mileńce

Wielkie, którzy byli zatrudnieni przy wyrobieniu lasu. Podczas panującej burzy wymienieni nieposłusznie przeszli granicę i tam zostali zatrzymani. G. P. U. oskarża ich o spisegiostwo na rzecz Polaków. (C).

BARANOWICZE

+ NAPAŚĆ WSIECKIEGO PSA I WILKA. We wsi Ostrów, pow. baranowickiego, pojawił się wielki pies, który pokasał 4 psy i jednego z mieszkańców Ostrowa Dymitra Pietraszewicza. Psa wieckiego zdołano zabić we wsi Zapole, zaś pokąsanego Pietraszewicza oddano pod obserwację i leczenie lekarza rejonowego. Pokąsanego psa pozostawia izolowane na ulicy.

+ NA DRODZE Z MOLECZADZI DO CHOROSZKA, na jadącym furmanką Szwecyja Żewela napał wielki wilk i stoczył z Szwecyjką wielką walkę. W trakcie walki, nadbiegł koczujący w pobliżu Cyganie i zabił wilka, chroniąc od niechczonej zguby napaśniętego Szwecyjkę, który został podrapany i pogryziony. Głową zabitego wilka przesłano do Wilna celem zabrania.

+ PIĘĆ STRZAŁÓW W KIERUNKU WIAROLOMNEGO KOCHANKA. Dnia 2-go września niejaką Weroniką Maculewicz kobieta lekich obywateli z Baranowicz, usiłowała zamordować swego kochanka Piotra Siwaka oddając do niego 5 nieefektywnych strzałów z rewolweru. Powodem usiłowania zabójstwa było prawdopodobnie to miłosne.

+ Dzień uroczystości w Baranowiczach. W związku z przyjęciem do Baranowicz p. Wojewody Nowogródzkiego Kostka Biernackiego, w dniu 13 września odbędzie się kilka uroczystości, w których p. wojewoda Biernacki weźmie bezpośredni udział. Przed grobem „Niezanego Żołnierza”, gdzie ludność, szkoły, instytucje i organizacje społeczne oraz Oddział P. W. powitają nowego wodzara Ziemi Nowogródzkiej, p. wojewoda Biernacki wręczy białemu uczniowi z gminy dobromyjskiej Łazarukowi Antoniemu rower, przyniesiony dla celów szkolnych przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Ignacego Mościckiego.

Następnie p. wojewoda Biernacki weźmie udział w poświęceniu i otwarciu Szkoły Techniczno-Handlowej uruchomionej przez P. M. S., nowego gmachu Powiatowego Kasy Chorych, oraz poświęceniu auta sanitarnego nabytego przez Oddział P. C. K. dla m. Baranowicz.

cież i przy nieumiejętnym się z nim obchodzeniu, wybitnie szkodziły możliwościach? Dziwna jakaś martwość ta czy niedołęstwo, narażające dobro publiczne na poważne straty.

O jakiejś akcji dla szkół oczywiście niema mowy. Jedno, czy dwa przedstawię wien na rok i to z filmami zgola przygodnymi, o wątpliwej wartości — to cokolwiek mało. To samo da się powiedzieć o tych paru seansach dla wojska. Jeżeli teraz bliżej wejrzmy w sto sunki panujące w tej instytucji, to istniejący w niej stan rzeczy nie wyda nam się dziwny. Kto decyduje o doborze filmów dla Kina Miejskiego? Ludzie, którzy nie tylko nie są sprawami artystycznymi — czy naukowo-filmowymi nigdy nie mieli nic do czynienia, ale też i z kulturą w szerszym tego słowa znaczeniu, bardzo niewiele mający wspólnego. Można ostatecznie nawet będąc organistą z zawodu prowadzić może i nieźle sprawy rzeźni miejskiej, przy pewnej pracowitości, wiadomości potrzebnej do sprawowania tych funkcji dadzą się jakoś nabyć, ale trafna, rozumna, na pewnym poziomie artystycznym polityka filmowa w popularnym, przeznaczonym dla mniej żonatego ludności, kinematografii — wymaga nieco subtelniejszej kultury, no i odpowiedniego wykształcenia... Nie wystarczy na to również być, bardzo zresztą, pilną i pracowitą urzędniczką administracyjną w magistracie, ani tem mniej eks-pułkownikiem carskim.... Ostatnie odkrycia Urzędu Słedczego rzuciły nowe światło na sprawy Ki-

na Miejskiego. Nie wchodźmy w to, czy jest to kwestja nadużyć, czy nie, sam fakt posługiwania się pośrednikami i placenia bajorńskich sum za to, co można było dostać po zupełnie normalnej, godziwej cenie, wyrzucanie dzięki temu dobra publicznego w błoto — sam taki fakt jest dostateczną przyczyną, dla pociągnięcia do dotkliwej odpowiedzialności winnych tego. Nasza niechęć ruchowa zwykłej opinia publiczna już jest dostatecznie tem poruszona i oburzona. Może też odpowiednio poruszą się i władze nadzorcze i na koniec to swoiste bagienko uregulują i osuszą. A gdyby tak Wydział Kultury i Sztuki przy Urzędzie Woj. zajął się tem na serio? Zwrócił uwagę na te plamki i oceniwszy należyte jej możliwości i doniosłość, wywarł odpowiednią presję na magistrat i swoim wpływem postawił ją na wysokim poziomie? Zbyteczne są tu przytem wszelkie wkłady udziękowania (przynajmniej tymczasem), zresztą raczej mioty żelazne tam trzeba przedzwieszać.

Wolaliśmy dotąd „na puszczyć”, my i inni. Mamy nadzieję, że po ostatnich wypadkach znajdzie się na tej puszczy nareszcie, trochę ludzi, którzy podejmą naszą inicjatywę (ewent. sami zainicjują coś właściwego), wyjmą na koniec te „bizuterje” z rąk „cieśli” i obejdą się z nią należyte.

S. Z. Kluczyński.

szecznych. W 3 szkołach dla dorosłych ukończył oddział VI i VII—115 osób, naucało 12 nauczycieli, udzielając 780 godzin. Zorganizowano 2 Uniwersytety Powszechne t. j. w Lebieżewie i Mołodziecznie. Na wykłady z zakresu nauki o Polsce Współczesnej, geografji, historii, higieny i rolnictwa uczęszczało do Lebieżewia 60 słuchaczy. Wykłady te prowadziło nauczycielstwo szkół powszechnych w Lebieżewie, udzielając 96 godzin nauki. Uniwersytet Powszechny przy Ognisku Kolejowym w Mołodziecznie wyczytał godzin 64, udzielonych w formie odczytowej przez 2 osoby z pośród nauczycielstwa gimnazjum w Mołodziecznie, oraz 3 osoby ze szkolnictwa powszechnego.

Przy pomocy korespondencyjnego kursu rolniczego im. St. Staszica prowadzone w 6 miejscowościach oświata rolnicza. Kursy takie przesyłało 118 rolników; wykłady rolnicze prowadziło 7 nauczycieli szk. pow. udzielając 352 godziny wykładów.

Na terenie powiatu istnieje 19 świetlic, częściowo subsydiowanych przez Podkomisję, mianowicie kosztą oświetlenia i prądu elektrycznego. 12 z tych świetlic korzysta z lokalnych szkół, 7 jest specjalnie wynajętych. Celem przygotowania fachowych sił do prowadzenia świetlic, władze szkolne przeprowadziły 5-dniowy kurs świetlicowy dla nauczycielstwa szkół powszechnych. Kurs ukończyły 34 osoby. Na zakończenie kursu świetlicowego, a dla rozbudzenia akcji chórów i teatrów ludowych urządzono „Wieczór Ludowy” w Mołodziecznie w dniu 1 III. b. r. Program tego wieczoru wypełniły 4 zespoły młodzieży przybyłej z terenu powiatu. W okresie sprawozdawczym na terenie powiatu odegrano 66 przedstawień przez organizacje społeczne, oraz 38 przedstawień z udziałem szkolnym. Chórów czterogłosowych, które systematycznie prowadziły swą pracę, na terenie powiatu istnieje 9.

W dniu 28 VI. b. r. urządzono w Mołodziecznie Powiatowe wieto Pieśni. W świetlicach i konkursach wzięło udział 8 chórów z terenu powiatu. W miesiącu czerwcu odbyły się 2 gminne Święta Wiosny.

Budżet na oświatę pozaszkolną na rok 1931/32 postanowiono zamknąć sumą 8.825 zł. W związku z budżetem przyjęto program pracy, który wywołał zrozumiałą, lecz fachową dyskusję. Postanowiono prowadzić i finansować 20 kursów dla dorosłych, oraz 2 Uniwersytety Powszechne. Ponieważ w sprawozdawczym roku szkolnym kursy rolniczo-oświatowe prowadzone przez korespondencyjny kurs rolniczy im. St. Staszica cieszyły się dużym powodzeniem wśród dorosłych słuchaczy, postanowiono kursy te prowadzić łącznie z systematycznym kształceniem dorosłych. Kursami rolniczymi opiekować się będzie p. agronom Żukiel. Przyjęto program nauczania w Uniwersytecie Powszechnym w Lebieżewie, jako wyjątkowym punkcie oświatowym na terenie powiatu. Uniwersytet ten, którego słuchacze posiadają już zrównany poziom wykształcenia do 6 oddziałów, łącznie przez kursy wieczorowe, będzie włącznie na 3 letnim programie nauki w zakresie nauki o Polsce Współczesnej, geografji gospodarczej, oraz rolnictwa w zakresie średniej szkoły rolniczej przez popularny kurs rolniczy im. St. Staszica tego typu. Działem rolniczym tego ośrodka pracy opiekować się będzie p. agronom Żukiel. Uniwersytet Powszechny w Mołodziecznie będzie prowadzony i w b. r. szkolnym w oparciu o swoisty program i metode.

W zakresie pracy świetlicowej ustalono odczyty specjalną opieką finansową i fachową 10 świetlic.

Ponieważ daje się odczuć zapotrzebowanie czytelników na biblioteczki, a których na terenie jest niewystarczająca ilość, uchwalono zakupić pewną ilość bibliotek ruchomych na sumę 1000 zł.

M. Mm.

WILEJKA

+ ZGINIEŁA W NURTACH WILIJ. W dn. 27 ub. m., posterunek policji w Białej (powiat wilejskiej) zaalarmowany został wiadomością o zagadkowem zaginięciu mieszkanek wsi Biała 15-letniej Marii Sulczyńskiej. Wszelkie poszukiwania za zaginioną na razie nie daly pozytywnego wyniku. Dopiero wczoraj pobiły wsi Rybaki fale Wilij wyrzuciły na brzeg rzeki zwłoki topielca, w których poznano zaginioną Marię Sulczyńską. Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że Sulczyńska wskutek własnej nieostrożności wpadła do Wilij, i nie umiejąc pływać utonąła. (C).

SMORGONIE

+ ŚMIERTELNE POBIECIE SOLTYSY. We wsi Węglawina w pobliżu Smorgonia na tle targu osobistego bracia Stanisława i Edwarda Kowzanów, napadli na sultysa teź wsi Jana Jermaka, zadając mu kilka niebezpiecznych ran nożowych. W stanie groźnym przewieziono ranego sultysa do szpitala powiatowego w Smorgonach. Braci Kowzanów aresztowano. (C).

DOŁŻYNÓW

+ USIŁOWAŁA POPEŁNIĆ HAKARIKI. We wsi Dąbrówka w pobliżu Dołżynowa, miał miejsce następujący wypadek: Mieszkanek tej wsi Maria Afraścykówna usiłowała popełnić samobójstwo przez dokonanie harakiri.

W stanie groźnym przewieziono ją do szpitala powiatowego. Przyczyna rozpaczliwego kroku — silny rozstrój nerwowy. (C).

Z POGRANICZA

+ ARESZTOWANIE WYWROTOWÓW. W ostatnich dniach organa KOP. w kilku wsiach granicznych powiatów mołodzieczńskiego, dziśnieńskiego i wilejskiego aresztowały szereg wywrotowców, którzy prowadzili agitację komunistyczną wśród żołnierzy. Przy aresztowaniach znaleziono obfity materiał kompromitujący.

Dwóch agitatorów ujęli sami żołnierze, gdy ci namawiali ich do dezercji. (m)

+ Obrót towarowy przez granicę. W ub. miesiącu przez stację graniczną Zahacie, Olszowickę i Stółce przeszło do Rosji Sowieckiej 65 wagonów manufaktur, cyny, blachy i maszyn, zakupionych przez sowiecką misję handlową w Polsce.

Do Łotwy w tymże miesiącu przez stację graniczną Turmory przeszło 45 wagonów sukna, wyrobów bawełnianych i płótna, 30 wagonów towarów drobnych i 25 wagonów węgla. (m).

Zamknięcie ruchu na drodze Wilno — Oszmiana.

Na drodze państwowej Wilno-Oszmiana Smorgonie-Mołodzieczno, na kilometrze 97 i 99, t. j. we wsi i przed wsią Olecy, przerwan został ruch z powodu prowadzonych tam robót konserwacyjnych. Objazd skierowany jest przez st. kolejową Zalesie — W. Amelin i Oleniec. Zamknięcie ruchu na wymienionym odcinku nastąpiło dnia 3-Ix b. r. i trwać będzie aż do odwołania.

Popierajcie Ligę Morską i Rzeczną!

Nabożeństwo żałobne i akademja ku czci ś. p. Tadeusza Hołowki.

Na posiedzeniu Komitetu uczczenia ś. p. posła Tadeusza Hołowki, odbytem w lokalu Sekretariatu Wojewódzkiego B. B. W. R. w dniu 3 b. m. omówiona została sprawa udziału organizacji społecznych w nabożeństwie żałobnym, które jak już podawaliśmy, odprawione zostanie dzisiaj w kościele Ewangelicko-Reformowanym przy ul. Zawalnej o godz. 18.30.

Ze względu na spodziewany liczny udział w nabożeństwie szeroki sfer społecznych Komitet powiadamia za naszem pośrednictwem organizacje społeczne, iż delegacje ich winny przybyć na nabożeństwo w pocztami sztafardarowem już o godz. 18.15.

W nabożeństwie weźmie również liczny udział reprezentacja mniejszości narodowych, które solidarnie z społeczeństwem polskiem potępiają ohydny mord polityczny, dokonany na osobie tei miary — szermierza idei spójności narodowości, jakim był ś. p. poseł Hołowko.

Dziś również o godz. 20-ej odbędzie się uroczysta akademja ku czci ś. p. posła Hołowki, w auli Uniwersyteckiej, którą zgai senator Witold Abramowicz. Pierwszy referat omawiający czyny i życie Tadeusza Hołowki wygłosi senator prof. Jundziłł. Komitet uprasza zaproszonych na Akademję o wcześniejsze zajęcie miejsc, ze względu na to, iż przemówienia będą nadane przez radjo.

Zarząd Koła Wileńskiego Z. O. R. wzywa swych członków do wzięcia udziału w nabożeństwie żałobnym za spokój duszy ś. p. Hołowki Tadeusza w kościele Ewang.-Reformowanym przy ul. Zawalnej o godz. 18-ej min. 30 dnia 5 września r. b., oraz w akademji żałobnej, która się odbędzie w sali Śniadeckich U. S. B. o godz. 20-ej tegoż dnia.

Podziękowanie p. wojewodzie.

Brat zmarłego tragicznie ś. p. posła Tadeusza Hołowki p. Władysław Hołowko przybył w dniu dzisiejszym do p. wojewody Bieckowicza i w imieniu matki i całej rodziny wyraził w wojewodzie serdeczne podziękowanie za kondolencję którą p. wojewoda na pierwszą wieść o zgonie złożył dla ś. p. T. Hołowki i za tyle dowodów serdecznego współczucia, okazanego przez p. wojewodę tak ciężko dotkniętej rodzinie Hołowków.

Walny zjazd Federacji.

W niedzielę dnia 6 b. m. w sali Ogniska Kolejowego o godz. 10 rozpoczął się obrady walnego zjazdu Federacji wilejskiej, przy udziale delegatów organizacji sferowanych oraz powiatowych zarządów. Porządek obrad następujący:

1) Otwarcie zjazdu przez prezesa Federacji, wice-wojewodę p. Stefana Kirtiklisa.

2) Przemówienie powitalne przedstawicieli władz i organizacji społecznych. Po przewzię zjazdu przystąpi do merytorycznych obrad. Sprawozdanie zarządu przedłoży sekretarz zarządu wilejskiej Federacji p. Wilhelm Połowski. Nastąpi sprawozdanie komisji rewizyjnej. Referat o planie pracy na przyszłość wygłosi mjr. Babiński. Potem odbędzie się wybory nowych władz Federacji Wojewódzkiej t. j. zarządu i komisji rewizyjnej oraz Sądu Rozjemczego. Na tem zjazd zostanie zamknięty.

Wieczorem uczestnicy zjazdu wezmą udział w raucie pożegnalmym wydanym na cześć p. wice-wojewody St. Kirtiklisa i posłanki p. Janiny Kirtiklisowej.

Akceja Komitetu Obywatelskiego Zwalczenia Bezrobocia.

Dnia 1-go września r. b. w lokalu Izby Przemysłowo-Handlowej odbyło się posiedzenie Sekcji Dostarczania i Podziału pracy Komitetu Obywatelskiego Zwalczenia Bezrobocia. Na posiedzeniu obecni byli p. Edward Ratyński, Prezes Izby Skarbowej, p. Roman Ruciński — Prezes Izby Przemysłowo-Handlowej, p. Ludwik Uniechowski — Prezes Czerwonego Krzyża, liczni przedstawiciele instytucji i urzędów państwowych, organizacji przemysłowych i handlowych, oraz organizacje robotniczych. Przewodził p. dr. Małeszewski.

Przedstawiciel Stowarzyszenia Przemysłu i Handlu informował obecnych, że sferę przemysłowo-handlową gotowe są przyczynić się do powszechnej akcji walki z bezrobociem. Zwiększenie zatrudnienia przez skrócenie ilości godzin pracy w ciągu dnia, względnie dni pracy w tygodniu, nie może być stosowane powszechnie i wymaga indywidualnego załatwienia w poszczególnych branżach a nawet zakładach. Wobec tego Stowarzyszenie zamierza zorganizować jeszcze szereg posiedzeń branżowych.

Uchwalono porozumieć się z władzami centralnymi celem uregulowania różnych kwestji skarbowych i socjalnych, które powstały w toku obrad nad zagadnieniem zwiększenia zatrudnienia.

Przedstawiciel Związku Właścicieli Nieruchomości referował sprawę przyspieszenia robót kanalizacyjnych, przy których mogliby również znaleźć zatrudnienie bezrobotni. Na podstawie wykazu, który będzie dostarczony przez Magistrat, ustalony będzie spis nieruchomości i kolejność przeprowadzonych robót.

Poza sprawą kanalizacji, Sekcja wysuwała konieczność przeprowadzenia także remontu nieruchomości, podlegających Zarządowi Władz Duchownych.

Wice wojewoda Jankowski

wkrótce obejmie urządowanie.

Jak się dowiadujemy, sprawa nominacji starosty dziśnieńskiego p. M. W. Jankowskiego wice-wojewodą wileńskim została już definitywnie przez

decydujące czynniki załatwiona i nowy wice-wojewoda wileński w polowie przyszłego tygodnia obejmie urządowanie.

Zamknięcie ruchu kołowego na ul. Ś-to Jańskieje.

Wobec tego, iż tynek na wieży kościoła Św. Jana coraz więcej opada, a gzymy kruszej i mogą spowodować nieszczęśliwe wypadki, władze administracyjne zamknęły ruch na odcinku ul. Ś-to Jańskiej, przylegającej do ko-

ścioła. Wczoraj specjalna komisja konserwatorska obejrzała niszczącą wieżę. Postanowiono roboty nad jej naprawą rozpocząć w przyszłym tygodniu. (m)

Krewki złodziejasek pobił dorożkarza i policjanta.

Przedwczoraj późno wieczorem jeden z wywoławców wydziału ślędego przechodził po Lipówce zauważył, że jakiś dorożkarz stacza zaciętą walkę ze swoim pasażerem który widocznie odmówił uregulowania rachunku za jazdę. Zbliżywszy się wywoławca poznal w owym pasażerze zawodowego złodzieja H. Olszewskiego, wobec czego posta nowił go zatrzymać i dostarczyć do komisariatu.

Podezas eskortowania do komisariatu, Olszewski niespodziewanie rzucił się na po-

licjanta zadając mu silny cios nogą w brzuch poczem usiłował obalić go na ziemię. Na wszczęty alarm na miejsce wypadku zjawił się jeszcze jeden wywoławca, przy pomocy którego Olszewskiego obezwładniono i dostarczono do 2 komisariatu P. P., gdzie osadzony został w areszcie. Lecz znalazłszy się w areszcie krewki złodziej nie uspokoił się i zdając się bul, zaczął rozbić szybę. Po dłuższym wysiłku opryska obezwładniono i przesłano do centralnego aresztu. (C)

Włamanie do farbiarni przy ul. Kalwaryjskiej.

Wczoraj wieczorem, między godziną 8 a 10 wieczorem dokonano zuchwałego włamania przy ul. Kalwaryjskiej Nr. 4 Włamywacz przy pomocy podrobionych kluczy przedostał się do mieszkającej się w tym do-

mu farbiarni skąd skradli rozmaite rzeczy i ubrania, ogólnej wartości, jak podaje poszkodowany, ponad 2000 złotych.

O kradzieży powiadomiono policję, która wdrożyła dochodzenie. (C)

KRONIKA

Sobota 5 Wrzesień	Dziś: Wawrzyńca. Jutro: Zacharyjasza. Wschód słońca — g. 4 m. 52 Zachód — g. 18 m. 17
-------------------------	--

Spozatrzenia Zakładu Meteorologii U. S. B. w Wilnie z dnia 4 IX—1931 roku.

Ciepłota średnia w milimetrach: 754

Temperatura średnia + 18° C.

„najwyższa: + 27° C.

„najniższa: + 16° C.

Opad w milimetrach: 17

Wiatr przeważający: połudn.

Tendencja baroma: spadek, nast. lekki wzrost.

Uwagi: rano pochmurno, wieczorem burza.

SPRAWY SZKOLNE.

Książki dla biednych uczniów. Jak i każdego roku, magistrat w roku bież. uchwalił za 2500 zł. zakupić podręczników szkolnych dla uboższych uczniów szkół powszechnych.

Podreczniki te magistrat będzie bezpłatnie wypożyczał na przeciąg roku szkolnego. (m)

— Rada Pedagogiczna Szkoły Powszechnej Wil. 11 m. Wilna, podaje do wiadomości że dnia 20 września r. b. rozpoczynają się lekcje na wieczorowych Kursach dla Dorosłych z programem 7-klasowej Szkoły Powszechnej. Przy kursach biblioteka i świetlica. Opłata za naukę minimalna. Zapisy przyjmują się do 15 września 1931 r. i udziele w wszelkich informacjach kancelaria szkoły ul. Zarzecze Nr. 5 w godz. od 10-ej do 11-ej i od 17-ej do 18-ej codziennie.

— Dyrekcja Szkoły Rzemiosł Artystycznych Wil. T-wa Art. Plastyków komunikuje, że zapisy na kurs pierwszy, działu rzeźby i malarstwa dekoracyjnego przyjmują się codziennie prócz świąt, od godz. 10-ej do 13-ej w lokalu Szkoły (ul. Św. Anny Nr. 13).

GOSPODARCA

— Nawiazanie handlu między Wileńszczyzną a Australją. W Sydney (Australja) powstało towarzystwo pośrednictwa w handlu między Polską i Australją (Australia Poland Trade Development Association). Towarzystwo to zwróciło się do władz polskich z prośbą o akcje w kierunku zachęcenia polskich firm handlowych i przemysłowych do zainicjowania rynku australijskiego z ich towarami.

W związku z tem Izba Przemysłowo-Handlowa w Wilnie wkrótce wyśle do Warszawy próbki różnych towarów, produkowanych w jej okręgu, a nadających się na eksport.

Zostaną więc wysłane próbki szkła i wyrobów ze szkła zastawy stołowej, papieru i wyrobów z niego, kilimów i chodników oraz dywanów, worków i materiałów na nie, tkanin białych, materiałów i przetworów chemicznych org. i nieorg. wyrobów włókienniczych, szczeni i sierści oraz kaflów. Wszystkie te towary są produkowane w okręgu izby i po nawiazaniu stosunków handlowych mogą być eksportowane.

Z Warszawy próbki zostaną wysłane do Sydney i umieszczone na stałej wystawie towarów polskich. (m)

SĄDOWA.

— Objęcie urządowania przez nowego prokuratora S. O. W. dnia 3 września r. b. objął urządowanie nowomianowany Prokurator Sądu Okręgowego w Wilnie p. Edward Przybylski, przybyły z Grodna.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZ.

— Zarząd Banku i Związku Właścicieli Średnich i Drobnych Nieruchomości m. Wilna i woj. Wileńskiego, ul. Gdańska Nr. 1 m. 6 (parter), podaje do ogólnej wiadomości, że z dniem drugiego września 1931 r. Bank i Sekretariat Centrali Związku znajdują się w lokalu przy ul. Gdańskiej Nr. 1 m. 6 (godz. urzędowania od 9 do 15 pp.).

Sekretariat udziela bezpłatnych porad we wszystkich sprawach właścicieli domów, członków Związku, pośredniczy w transakcjach kupna, sprzedaży, administracji, wynajęcia lokali i uskutecznia za zniżkową opłatą pisanie podań, odwołań i skarg do wszystkich Władz i Urzędów.

SPRAWY RZEMIEŚNICZE.

— „Sobótka” w Resursie Rzemieślniczej odbędzie się dnia 5 września. Początek o godz. 8. Wstęp za okazaniem legitymacji.

nych. Na posiedzeniu referowano również projekt użytkowania niektórych terenów puszczy Nalibockiej dla organizacji gospodarstw rybnych, nadesłany przez Dyrekcję Lasów Państwowych, przy realizacji którego mogłaby znaleźć zatrudnienie większa ilość bezrobotnych.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Awantura na giełdzie berlińskiej.

BERLIN 4.9. Pat. — Przed rozpoczęciem się piątkowego zebraństwa giełdy berlińskiej wybuchła na sali wielka awantura. Zgromadzeni maklerzy nieurzędowo tłumnie zaczęli krzyczeć i protestować przeciwko zarządzeniom giełdy. Wznoszono między innymi tego rodzaju okrzyki: „Ginimy z głodu, żądamy pracy”, „Niech nie będzie żadnej giełdy, albowiem niech będzie porządek, co to za giełda, domagamy się dyspozycji”. Protestujemy przeciwko przynusom notowaniom komisarzy rządowego i t. d. Na zebraniu zarówno przed, jak i po otwarciu giełdy, panowała

Sytuacja w Barcelonie.

BARCELONA 4.9. Pat. — Gubernator Barcelony zażądał przysłania dwóch statków, ażeby ewentualnie umieścić na nich aresztowanych. Działają rano policja aresztowała grupę motocyklistów, którzy przybyli do miasta oraz zarządził specjalne środki ostrożności wokół gmachów więziennych. Pomieści policja a strajkującymi miały miejsce

Obrady konferencji inspektorów pracy.

WARSZAWA 4.8. (Pat.) — Konferencja okręgowych inspektorów pracy oraz obwodowych inspektorów pracy z okręgów przemysłowych, zwołana przez ministra pracy i opieki społecznej

Na zebraniu poruszono przedewszystkiem sprawę wykonania tych uchwał Rady Ministrów, które mogły być wprowadzone w życie na mocy już istniejących przepisów, a w szczególności sprawę walki z godzinami nadliczbowymi w przemyśle i z zatrudnianiem kobiet młodocianych przy robotach, których wykonywanie jest im ustawowo wzbronione. Następnie omówiono wyczerpująco sposoby spełniania założeń, jakie będzie wydawał w przyszłości powołany ostatnio do życia Naczelny Komitet do Spraw Bezrobocia. Szczególną uwagę zwrócono na konieczność skierowania jak największego wysiłku inspektorów pracy w kierunku przynajmniej częściowego łagodzenia napięcia bezrobocia. W wyniku obrad zostanie wydana specjalna szczegółowa instrukcja.

Konferencja starostów woj. wileńskiego.

Dzisiaj, w sobotę, odbędzie się w gmachu Urzędu Wojewódzkiego konferencja starostów województwa wileńskiego, przy udziale naczelników wszystkich wydziałów Urzędu, pod przewodnictwem p. wojewody Zygmunta Beckowicza. Tematem konferencji będą sprawy gospodarcze i bieżące sprawy administracyjne.

TEATR I MUZYKA

Teatr Miejski w „Lutni”. Występy B. Samborskiego. W poniedziałek 7 i w wtorek 8-go b. m. wystąpi w teatrze „Lutnia” wielki artysta polski Bogusław Samborski na czele własnego zespołu, w najnowszym komedii węgierskiej Larjo „Prawda czy kłamstwo”.

Bilety już są do nabycia w kasie Teatru „Lutnia” od 11 do 9 w.

Ustąpienie p. Zbigniewa Smiałowskiego. W związku ze zmianą dyrekcji teatrów ustąpił z zajmowanego stanowiska długoletni administrator teatrów wileńskich p. Zbigniew Smiałowski.

NA WILEŃSKIM BRUKU

POŻAR PRZY ULICY TRAMWAJOWEJ.

Wczoraj o godzinie wpół do pierwszej straż pożarna zaalarmowana została wiadomością o wybuchu pożaru w jednym z domów mieszkalnych przy ul. Tramwajowej. Dzięki szybkiej interwencji pożar zlikwidowano zanim przybrał on groźne rozmiary. Przyczyną pożaru, według przypuszczeń, nieostrożne obchodzenie się z ogniem. Dochodzenie prowadzi VI komisariat P. P.

KRADZIEŻE.

Z niezamkniętej masarni przy ul. Wileńskiej 27 skradziono, na szkodę Knapika Ludwika, mięso wartości 45 zł. Sprawę tej kradzieży Jachimowicz Franciszka, zamieszkałego w tymże domu, gdzie mieści się masarnia, zatrzymano. Skradzionego mięsa nikt nie odnalazł.

SPORT.

Przed regatami wioślarskimi o mistrzostwo Wilna.

PRZEDBIEGI:

Dnia 4-go b. m. o godz. 15 odbyły się biegi eliminacyjne czwórki półwioślarskich zwycięzcy zostały tem samem zakwalifikowane do półfinału.

Do 4-go biegu: A. Z. S. Wilno przybywa przed W. K. W. Grodno w czasie 6 min. 38,5 sek. pozostawiając osadę Grodno o 7-cm długości łodzi.

Do 4-go biegu: K. S. 3 B. Sap. przybywa przed 3 P. A. C. o 5 długości łodzi. W tym samym czasie 6 min. 44,5 sek. o 5 długości łodzi.

Do 4-go biegu: W. K. S. Poznań i K. S. 3 B. Sap. Ten ostatni przybywa pierwszy w czasie 6 min. 24,5 sek.

Do 4-go biegu: W. K. S. Pogoń przed W. T. W. o osiem długości łodzi.

Do 3-go biegu: W. T. W. przed K. S.

3 B. Sap. (jedenkrotnie nowiej) w czasie 7 min. 6 sek. o 4 długości łodzi.

Do 8-go biegu: czwórki wioślarskie AZS przed WKS Pogoń o 8 długości łodzi.

Do 3-go biegu: W. T. W. przed K. S. 3 B. Sap.

Do 11-go biegu: czwórki półwioślarskie Polcyjny K. S. przed K. S. 3 B. Sap. w czasie 6 min. 44,5 sek. o 5 długości łodzi.

Do 11-go biegu: czwórki półwioślarskie AZS przed 3 PAC w czasie 6 min. 46 sek. o 6 długości łodzi.

Biegi odbywały się na dystansie 2000 m. O godzinie 16.50 zaczął padać ulewny deszcz, który jednak nie ochłodził zapalać wioślarskich i przedbiegi z całą intensywnością trwały dalej.

Ósme miejsce Polski w pływackich konkurencjach kobiecych.

Punktacja ogólna państw po zakończeniu pływackich mistrzostw Europy przedstawia się następująco:

Pierwsze miejsce przypadło w udziale Węgrom, które zdobyły 114 punktów. Na drugim miejscu — Niemcy 92 pkt., 3) Francja — 36 pkt., 4) i 5) Austria i Włochy po 29 pkt., 6) Finlandia 14 pkt., 7) Czechosłowacja 12 pkt., 8) Szwecja — 9 pkt., 9) Belgia 8 pkt.

Punktacja powyższa przeprowadzona została w myśl regulaminu „Pucharu Europy”, który opiewa, że do punktacji wchodziły tylko

ko wyniki konkurencji męskich i piłki wodnej.

Jeśli chodzi o tabelę punktacyjną konkurencji kobiecych — przedstawia się ona następująco: 1) Holandia 80 pkt., 2) Anglia 63 pkt., 3) Francja 40 pkt., 4) i 5) Niemcy i Austria po 23 pkt., 6) Węgry 12 pkt., 7) Szwecja 9 pkt. i wreszcie — 8) Polska — 2 punkty.

Dwa punkty zdobyte przez naszą reprezentację pływacką w Paryżu — to rzeczywiście niezbyt wielki dorobek. Liczyłaby na więcej.

Kino Miejskie
JAZA WIEJSKA
Ostrebramka 5.

Od dnia 2-go do 6-go b. m. w kinie będzie wyświetlany film

Pieśń Pustyni

Wielki frajający dramat wschodni w 10 aktach, na przepięknym tle bezbrzeżnej Sahary.

Dźwiękowe Kino
COSINO
ul. Wielka 47, tel. 15-41

Dzisiaj! Pierwszy polsko-europejski film dźwiękowy i mówiony! Niebezpieczny romans. Według powieści Andrzeja Struga. Rekordowa obsada: Słynna gwiazda europejska przepiękna Betty Amann, mistrz Bogusław Samborski, Zula Pogorzelska, Kazim. Krulikowski, E. Bodo, Adam Dymalski i inni. Piosenki chóralne w wykon. chóru „Dana”. Orkiestra jazzband. Słyn. H. Góldo. NAD PROGRAM: Dodatek dźwiękowy Foxa. Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.15, w dniu świątecznym o godz. 2-jej. NASTĘPNY PROGRAM: Potęga miłości.

W poniedziałek 7-go września Otwarcie sezonu! Po raz 1-szy w Wilnie arcydzieło dźwiękowe Potęga miłości ze słynną DOLORES DEL RIO w roli głównej.

DZWIĘK. KINO-TEATR
„HELIOS”
ul. Ułuska 93, tel. 9-20

Dzisiaj! Wielkie arcydzieło dźwiękowe.

GRETA GARBO w najnowszym przeboju dźwiękowym
ANNA CHRISTIE NAD PROGRAM: Atrakcje dźwiękowe

Na 1 seans Balkon 50 gr. Parter 80 gr., na poz. seans. Balkon 60 gr. Parter od 1 zł. Seansy od g. 4-jej, w niedz. i św. od 2-jej

Dźwiękowe Kino-Teatr
STYLOWY
ul. Wielka 86.

Dzisiaj! Najnowsze 100% dźwiękowe arcydzieło 1931 r. Triumfalny romans śpiewających gwiazd

JASKRAWE MOTYLE Bessie Love i Charles King w rolach głównych

NAD PROGRAM: Nowe arcydzieło z życia Getha p. t. RABBI LOW. Podczas wyświetlania filmu odśpiewa szereg piosenek N. Epsztejn.

Kino Kolejowe
OGNISKO
(obok dworca kolejow.)

Tylko 3 dni 4, 5 i 6 września Wielki 12-akt. wzruszający dramat Akcja toczy się w puszczy afrykańskiej, gdzie człowiek walczy z dzik. zwierzętami i niechęcią zdrajc. murzynów

Wśród dzikich zwierząt W rolach głównych: Karol de Vogt oraz uroczą Nora Swinburne. Początek seansów o godz. 6-jej, w niedziele i święta o 4-jej pp.

Następny program: Miłość na rozdrożu.

Kino-Teatr
LUX
Mickiewicza 11, t. 15-61

Otwarcie sezonu jesiennego! Nowa kopia! Film nad filmami o rekordowej obsadzie!

Madame Dubary. W rolach głównych: Pola Negri, niezrównany Emil Jannings i słynny Harry Liedtke

Początek o godzinie 4-jej, w dniu świątecznym o godzinie 1-jej. Ceny miejsc od 40 gr.

F-ma sukienko-bławatnych i jedwabnych towarów

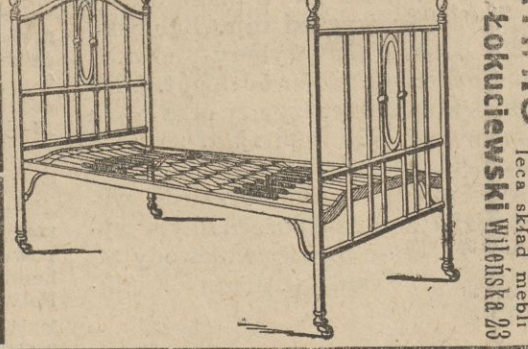
SZ. KREMER

Wilno, Niemiecka Nr. 27, tel. 8-18.

Otrzymano ostatnie nowości sezonu.

Towary pierwszorzędnej jakości.

TANIO wielki wybór porcelanowej mebl.



Lokal luksusowy składający się z 11-tu pokoi oraz 4-ech przyległych ubikacji ze wszystkimi nowoczesnymi wygodami i urządzeniami, nadający się na mieszkanie, bank, biuro lub stowarzyszenie

do wynajęcia od zaraz.

Wiadomość w zarz. domani—Zawalnia 28/30, tel. 192

FILIP MACDONALD.

CZTERY DNI.

Przekład autoryzowany z angielskiego.

ROZDZIAŁ II.
W piątek rano.

1.

W nocy zerwał się wiatr i mgła pierzchała. Była siódma rano i nad Londynem świeciło blade, listopadowe słońce. W Stukeley Gardens dachy do młóc jaśniały jak zaczarowane pałace, a drzewa i krzewy pyszniły się brylantową szatą szronu.

Na trzy minuty przed siódmą z przed numeru 39-go ruszyły wielkie, niskie, otwarte, czarne auto. Prowadził Antoni. Obok niego siedział ła okutana w futra Lucja. Z kółka widać było tylko zgrabny nos, silnie różowy od mrozu. White siedział w tyle, podobny w swym ciepłym ekwipunku do ogromnego tłomoka. Oczy miał zamknięte i rozkoszował się „morową” jazdą swego pana.

Ogromne auto pojechało prawie puście ulicą Londynu z oszalałą szybkością i pasażerowie ani się spobili, jak się znaleźli w pustym polu na szosie.

— A! — rzekł Antoni, dodając gazu.

— Och, — mruknął White, wciskając się przezrocznie w swój kąt.

Hall niski, o białych ścianach i ciemnym, belkowanym pułapie, był pełen miłej woni. Z prawej strony widać było czworo drzwi, z lewej — trzej. Lucja stała w progu pierwszych na prawo i rozmawiała z kimś w pokoju. Antoni stanął za nią, zobaczył żonę Bronsona, ukołonił się i zaniemówił. Jasna głowa, opromieniona światłem zimowego słońca z okna na prawo, pochylała się z wdziękiem. Antoni spostrzegł, że piękna kobieta była dziwnie blada, prawdopodobnie ze zmęczenia, ale bladość ta nie miała w sobie nic chorobliwego. Antoni określił ją w myśli jako żywą, zdrową przejrzystość. Dalej żona Bronsona wydała mu się wyższą niż za pierwszą razem, może dlatego, że była ubrana czarno-biało, w czarną spódnicę i białą bluzkę z czarną, jedwabną apaszką, związaną we wdzięczną kokardę.

Rzekała:

— Pan jest dobry. Cieszę się, że państwo przyjechali. Dostałem dziś rano depeszę pańską. Śniadanie czeka na państwo. Potem będę do dyspozycji. Może będę mogła udzielić informacji.

Może pan chciałby dowiedzieć się niektórych rzeczy? Podeszła do drzwi i nacisnęła dzwonek. Zjawiała się sztywna pokojówka do której rzekła:

— Zaprowadź państwo do ich pokoju! — zwróciła do Antoniego.

Pan nie zapomni. Jestem w każdej chwili do dyspozycji.

Małżeństwo weszło po schodach, po

Udzielam lekcji z wszystkich przedmiotów do klasy 6-jej włącznie. Zgłoszenia proszę kierować do Adm. „Kurjera Wil.” pod Nr. 6334.

Wzorowe przedszkole z początk. nauczaniem dla dzieci od lat 4-8 bez różnic wyznania, otwiera od połowy września b. r. Synod Ewangel.-Reform. Zapisy przyjmuje kierowniczka przedszkola w poniedziałki i czwartki od godz. 5-6 po poł. Zawalnia 1, m. 2, front. l-e piętro. 6485

Poszukuję posady w domach rządowych lub prywatnych, posiadających dobre świadectwa. Łaskawe oferty proszę nadsyłać do adm. „Kurj. Wil.” pod Nr. 6872.

Maszynistka poszukuje posady za minimalnym wynagrodzeniem. Oferty proszę kierować do „Kurj. Wileńsk.” pod Nr. 17.872. 6326

Służąca poszukuje posady (do wszystkiego) posiada dobre świadectwa, wiek średni. Dowiedzieć się: ulica Piłsudskiego 19—11 6619

Śniadania, obiady, kolacje świeże i zdrowe oraz zimne zakąski poleca Restauracja Br. Skinder Mickiewicza 41. Tamże potrzebna kelnerka. 6590

Precz z partaczami! Przerabianie kapeluszy męskie i damskie tylko u mistrza ceehowego H. Szeskina Końska 1 — Rudnicka 6 6623

Zgubiony kwit lombard. (Biskupia 12) Nr. 98830 unieważnia się.

1000 del. śpiesznie potrzebne na b. solidną 1-szą hipotekę. Zgłoszenia do Adm. „Kurjera Wileńskiego”. 6622

Stary drewniany dom sprzedam (o 4-ch pok.) na złom b. niedrogo Tyzenhauzowska 2 6621

Poszukuję mieszkania od 2-3 pokoi z kuchnią w rejonie ul. Mickiewicza, Zamkowej, Królewskiej, Wielkiej, Mostowej, Dąbrowskiej, Kościuski, Antokolskiej. Oferty pisemne proszę nadsyłać do Administracji „Kurjera Wileńskiego” pod Nr. 8728 dla p. G. 6516

— Dzięki. — Antoni spostrzegł, że dziewczynie spieszyło się z wyjściem i skinął głową.

— Bardzo ładna dziewczyna — za uważyła po jej wyści. Lucja.

— Tak — potwierdził Antoni, wpierając się w drzwi, z którymi zniknęła zgrabna figurka, po chwili wrzucił ramionami, zmarszczył brwi i odwrócił się. — Jak tam ze śniadaniem? Umyjemy się?

Umyli się i zeszli na śniadanie. Długa, niska sala była prawie pusta i tylko w dalszym końcu siedział jeden gość, zasłonięty płachtą Morning Post. Zegar na kominku wskazywał kwadrans do dziesiątej. Koło nogi stołu, najbliższej sklepieniu ceglano-kominka, na którym buzał wesoły ogień, leżał pograżony we śnie pies, który za zbliżeniem się dwójga gości podniósł łeb, popatrzył na nich i znów usnął.

— Młde pisko — rzekła Lucja. Usiadła przy stole, wykreśliła krzesło, schyliła się i podrapała szeroki łaciaty łeb.

— Rasowy — zauważył Antoni. — Nie będzie słuchał, bo śpi. A ten „spokojny” gość dopiero teraz je śniadanie. Do diabła. Ponośi mnie. Muszę mówić. Jestem w stadium, w jakim zawsze myślę na głos. Inaczej nie mogę.

Takim szeptem nie możesz rozmawiać — rzekła Lucja. Nacisnęła dzwonek koło kominka i za chwilę zjawił się kelner, stary, ale żwawy. Śniadanie było dobre. Zjedł je z

apetytem, omawiając kwestie obojętne, ze względu na obecność „spokojnego” pana. Antoni spoglądał czasami w jego stronę, ale „Morning Post” zasłaniał cały widok. Zniecierpliwienie me za udzieliło się Lucji. Oboje przeleżeli w duszy spokojnego gościa, który jednak trwał w swoim kacie, jak skamienniały. I zachowywał się niezwykle cicho. Tylko w dziwnie rzadkich odstępach czasu szeleścił gazetą. Najwidoczniej nie mu nie brakowało i czuł się zupełnie zadowolony.

Małżeństwo przestało na niego zwracać uwagę i umilkło. Antoni pograżył się w zadumie. Lucja posmutniała. Myśl o pani tego domu napelniała ją głęboką troską.

Skończył jeść. Antoni wyjął papierosa i zapalił. Nagle „Morning Post” zaszleścił głośno, rozległ się stuk odsuwanego krzesła i kroki.

Antoni usłyszał, lecz nie podniósł oczu. Czekał, aż spokojny gość opuści salę. Ale kroki zamiast ku drzwiom skierowały się w stronę kominka i zatrzymały się koło ich stołu. Jednocześnie spokojny gość chrząknął lekko.

Antoni zmarszczył groźnie czoło, którego widok mógł przestraszyć najsłabszego człowieka i podniósł oczy.

Spojrzał, rozjaśnił się i rzekł cicho: — Do stu Scotland Yardów! Pike!

D. c. n.

KURJER WILEŃSKI Spółka z ogr. odp.

DRUKARNIA i INTROLIGATORIA „ZNICZ” Wilno, św. Janka Nr. 1 Telefon 3-40.

Dziela, książki, druki, książki dla urzędów, bilety wizytowe, prospekty, zaproszenia, afisze i wszelkiego rodzaju roboty drukarskie WYKONYWA PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE